Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, Rynek 12 TELEFON 1414.

ZA OGŁOSZENIA płaci się za wiersz 15 groszy milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 259. Katowice, piątek 11-go listopada 1927 Rok III.

Handlowe rokowania polsko-niemieckie.

Berlin. (PAT). Prasa tutejsza, donosząc o odroczeniu przyjazdu dr. Jackowskiego, stwierdza ponownie, że rokowania, jakie dyrektor Jackowski podejmie w Berline z ministrem Stresemannem, będą dalszym ciągiem rokowań, prowadzonych przez posła Rauschera z polskim ministrem Spraw Zagranicznych. rokowania warszawskie dotyczyły sprawy osiedl[illegible]czej, berlińskie zaś mają zajmować się sprawą wstępnych warunków handlowo-politycznych dla za[illegible] traktatu handlowego. „Berliner Tageblatt" oświadcza, że fakt wyznaczenia przez oba państwa tak wybitnych polityków do prowadzenia rokowań, pozwala wnosić, że obie strony wierzą w powodzenie tych rokowań.

Warszawa. (PAT). Wobec chwilowej niedyspozy[illegible] dyrektora departamentu polityczno-ekonomicznego w Ministerstwie Spraw Zagran. p. Jackowskiego wyjazd do Berlina został na kilka dni przesunięty. Spotkanie w Berlnie z ministrem Stresemannem wyznaczone zostało ostatecznie na dzień 17 bm.

Berlin. (PAT). „Kölnische Zeitung" donosi, że kierownictwo delegacji niemieckiej dla rokowań handlowych z Polską powierzone zostanie jednemu z wyższych urzędników neutralnego w tej sprawie ministerstwa, a więc bądź minist[illegible]twa spraw zagranicznych, bądź ministerstwa finansów. Pierwotnie wy[illegible] była kandydatura kierownika oddziału handlowo-politycznego urzędu spraw zagranicznych dyrektora Rittera. Wobec tego jednak, że powierz[illegible]u inne prace m. in. prowadzenie rokowań z Rumunją, najpoważniejszym kandydatem, wchodzącym obecnie w grę, jest kierownik wydziału celno-politycznego ministerstwa finansów dr. Ernst. Doniesienie swe uzupełnia „Kölnische Zeitung" uwagą, że w odpowiednich kołach rządowych oceniają widoki rokowań handlowych z Polską niezbyt optymistycznie.

Skutki memorjału Parkera Gilberta.

Berlin. (PAT.) Gabinet Rzeszy na środowem swem posiedzeniu uchwalił na wniosek ministra finansów powołać do życia specjalną komisję dla spraw polityki reparacyjnej. W skład tej komisji wejdą oprócz ministra finansów przedstawiciele urzędu spraw zagr., gospodarstwa i ministerstwa rolnictwa.

Berlin. (PAT.) „8-Uhr Abendblatt" ogłasza depeszę „Unitet Press" z Waszyngtonu, donoszącą, że amerykańskie koła finansowe liczą się z możliwością, że generalny agent do spłat odszkodowawczych złoży niemieckiemu ministrowi finansów nowy memorjał, w którym dokładnie sformułuje swój pogląd na punkty sporne. O ileby podczas ustnych rokowań nie doszło do osiągnięcia całkowitego porozumienia w razie przedłożenia przez Parkera Gilberta takiego memorjału, spodziewać się należy, jak donosi „Unitet Press", że amerykański urząd finansowy wyda specjalne zarządzenie w sprawie pożyczek niemieckich zaciąganych w Ameryce po ścisłem porozumieniu się z kołami finansowemi.

Sekretarz stanu Mellon ma stać bezwzględnie po stronie generalnego agenta do spłat odszkodowawczych Parkera Gilberta. Depesza kończy się oświadczeniem, że kontrwersja między Parkerem Gilbertem a ministrem Köhlerem poważnie zmniejszyła widoki na rewizję planu Dawesa.

Uchwały Rady Wojewódzkiej.

Katowice. (PAT.) Rada Wojewódzka na środowem posiedzeniu dokonała dalszego rozdziału pożyczek z Funduszu Gospodarczego w ogólnej sumie 27 000 zł. Udzieliła subwencji Tow. Czytelni Ludow. w Katowicach w kwocie 5000 zł. na urządzenie cyklu odczytów z różnych działów życia społecznego, oraz subwencji 5000 zł. dla związków ochotniczych kolum sanitarnych przy Polskim Czerwonym Krzyżu w Katowicach, jak również przyznała inwalidom pożyczki w sumie 6300 zł. Dalej Rada udzieliła koncesji policyjno-przemysłowej firmie Schafler i Ska. z ogr. odpow. w Katowicach na rozbudowę fabryki elektrycznych zapalników w Mikołowie, zatwierdziła uchwałę korporacyj miejskich miasta Mysłowic na zaciągnięcie pożyczki 1 milj zł. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie na rozbudowę Centralnej Targowicy. Wreszcie Rada Wojewódzka załatwiła kilka spraw personalnych.

Posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Warszawa. (PAT). Dnia 9 bm. o godz. 5 po południu odbyło się pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów prof. Bartla posiedzenie Komitetu Ekonomicznego, na którem prezes Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego generał Górecki wygłosił obszerny referat o stanie tego Banku i przedstawił program prac Banku na kwartał bieżący. Poza tem Komitet Ekonomiczny postanowił celem obniżenia kalkulacji kosztów budowy piekarń mechanicznych w Warszawie przyznać maksymalną zniżkę ceł na maszyny sprowadzane z zagranicy.

Litwa zaproponuje Niemcom zawarcie traktatu handlowego.

Berlin. (PAT). Jak donosi „Berliner Tageblatt" z Kowna Waldemaras zapowiedział w rozmowie z przedstawicielem jednego z dzienników litewskich, że rząd litewski przedłoży rządowi niemieckiemu projekt traktatu handlowego Litwy z Niemcami.

O utworzenie Polskiej Lewicy Demokratycznej

Poznań. (PAT). W środę prezydjum głównego komitetu wykonawczego N. P. R. lewicy wystosowało do Stronnictwa Chłopskiego, Wyzwolenia, P. P. S., Związku Naprawy Rzplitej, Partji Pracy i do senatora Bojki pismo, zawiadamiające o uchwałach Rady Naczelnej N. P. R. lewicy w sprawie bloku wyborczego polskiej lewicy demokratycznej. W piśmie tem N. P. R. lewica zaznacza, że rezolucję tę przesyła celem zajęcia stanowiska wobec niej przez wymienione organizacje. Oprócz tego prezydjum N. P. R. lewicy wystosowało do Stronnictwa Chłopskiego pismo, zawiadamiające o przyjęciu do wiadomości propozycji przystąpienia do klubu Polskiej Lewicy Demokratycznej.

Ministrowie u Hindenburga.

Berlin. (PAT). Prezydent Hindenburg przyjął w środę na audjencji kanclerza Marksa oraz ministra v. Keudella.

Jugosławja a Francja.

Białogród. (PAT). Minister Spraw Zagranicznych Marinkowicz w towarzystwie swej żony, szefa gabinetu ministra, Beliwanowicza i sekretarza osobistego, Gawriłowicza, wyjechał wczoraj o godz. 16-tej do Paryża. Na dworcu odjeżdżającego ministra żegnali poseł francuski Dard, poseł czechosłowacki Seba oraz szereg wyższych funkcjonarjuszy ministerstwa spraw zagranicznych.

Białogród. (PAT). Zbliżające się podpisanie traktatu przyjaźni pomiędzy Francją a Jugosławją jest przedmiotem komentarzy i artykułów wszystkich dzienników, wychodzących w królestwie S. H. S. Dzienniki zagrzebskie, bez względu na swe przekonania polityczne, podobnie jak prasa białogrodzka i lublańska, omawiają spodziewane podpisanie traktatu z jaknajwyższem zadowoleniem. Zagrzebski „Obzor" podkreśla, że podpisanie traktatu przyjaźni z Francją odpowiada jednomyślnym życzeniom całego narodu jugosłowiańskiego.

Wznowienie rokowań polsko-niemieckich.

Na temat polsko-niemieckich rokowań handlowych, z których ponownem rozpoczęciem liczyć się można lada dzień, znajdujemy w poważnem dzienniku polskim, w „Czasie" krakowskim, uwagi mniejwięcej treści następującej:

Dnia 2 listopada br. zapadła w gabinecie Rzeszy jednomyślna uchwała, aby wznowić rokowania o traktat handlowy z Polską. Najważniejszą jego przeszkodę, bo polityczną, to jest sprawę osadnictwa niemieckiego w Polsce, usunięto już dawniej zgodnem porozumieniem.

Istotnie też poseł polski Olszowski, zaproszony do min. Stresemanna, odbył z nim szereg konferencji, w których obie strony znalazły podstawy do podjęcia na nowo rokowań, które doprowadzić mają do zawarcia stałego traktatu handlowego. W najbliższym czasie t. j. jak tylko wyzdrowieje dyrektor departamentu politycznego polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Dr. Jackowski, mają się w Berlinie rozpocząć rokowania najpierw z nim jako z pełnomocnikiem rządu polskiego, osobno do tego celu delegowanym, na temat ogólnych politycznych i handlowo-politycznych zasadniczych zagadnień. Po dojściu do porozumienia w tych sprawach mają być dopiero wznowione właściwe rokowania handlowe.

Wznowieniu rokowań, do których Polska była zawsze gotowa, stał na przeszkodzie opór agrarjuszy niemieckich (eksport świń, drzewa, kartofli!) — reprezentowanych w gabinecie przez ministra Schielego, — oraz partyj nacjonalistycznych, pragnących stałego zaognienia stosunków z Polską.

Nacisk lewicy niemieckiej, obawa przed nową taryfą polską (podwyższającą od grudnia cła o 100 proc. dla państw, które nie będą miały traktatu handlowego z Polską), rady amerykańskiego agenta odszkodowawczego Pankera Gilberta, udzielony rządowi Rzeszy, a może i interes polityczny ministra spraw zagranicznych Dra Stresemanna, — to wszystko sprawiło, że na radzie gabinetowej Rzeszy zapadła jednomyślna decyzja co do wznowienia dalszych rokowań.

Nie oznacza ona jednak wcale, że rokowania będą toczyły się gładko i szybko, ani że będą doprowadzone do końca. Zwłaszcza, że mają się rozpocząć na temat „ogólno-politycznych zasadniczych zagadnień".

Będą się one toczyć w warunkach dla Polski korzystnych, na co prasa francuska, np. „Temps" we wstępnym artykule jeszcze z dnia 31 października — zwraca uwagę.

„Niemcy — pisze „Temps" — przekonały się o nieskuteczności wywierania na Polskę nacisku i widzą, że cierpią od skutków wojny celnej i to więcej od Polski, która potrafiła znaleźć nowe ujście dla swego węgla i wytworów swego przemysłu, podczas gdy Niemcy straciły całkowicie rynek polski. Chociaż środowiska nacjonalistyczne niemieckie w dalszym ciągu są wrogo nastrojone wobec Polski, oczywistem jest, że sfery, bezpośrednio w tej kwestji zainteresowane, zaczynają brać górę, co należy po większej części przypisać wpływom Stresemanna. Trzeba cieszyć się z takiego obrotu rzeczy, gdyż jak długo trwać będzie napięcie w stosunkach między Polską a Niemcami, pokój nie będzie ostatecznie umocniony w tej części Europy. Tylko drogą polepszenia stosunków polsko-niemieckich można oczekiwać załatwienia różnych kwestyi, jak sprawa Gdańska oraz stosunki polsko-litewskie, w których Niemcy odgrywają wpływ niemały."

Nadzieje wyrażone przez „Temps" byłyby bardzo pocieszające, gdyby okazały się prawdziwemi. Ale nie wiemy, czy tak jest. W ostatnich czasach antypolskie występy Lloyd-George'a oraz niedawna podróż liberałów angielskich po Niemczech, zostały wyzyskane przez niemiecką prasę nacjonalistyczną dla przekonania opinji niemieckiej o możliwości pokojowej rewizji granic wschodnich. Wpaja się w nią przekonanie, że w Anglji nadejdzie niebawem, tj. po najbliższych wyborach (rok 1929) gabinet liberalno-lewicowy z Lloy-

dem Georgem jako jednym z ministrów, może nawet premjerem, i że wówczas nastąpi pora na pokojową rewizję co do korytarza i Śląska. Nawet tak umiarkowany w tych sprawach dziennik, jak „Köln. Volkszeitung" pisze w numerze 797 w artykule wstępnym o „Rewizji", wychodząc z założenia, że słowa L. George'a są „interpretacją traktatu o najwyższej autentyczności."

W tej atmosferze trudno przypuścić, aby rozmowy polsko-niemieckie o „zasadniczych politycznych pytaniach" doprowadziły łatwo do uzgodnienia.

Polska chce traktatu, oczywiście w postaci dla siebie co najmniej znośnej, bo zna jego walory polityczne i gospodarcze. Ale mieć go nie musi, bo i bez niego rozwija się, krzepnie i pozyskuje zaufanie zagranicy. Dotychczasowa wojna celna nie zaszkodziła w niczem polskiej produkcji, a tego Niemcy o sobie — jako kraj w daleko wyższym stopniu skazany na eksport — powiedzieć nie mogą. W żadnym razie Polska nie może zawrzeć traktatu, jeśli ma on być na to zawarty, aby Niemcy politycznie groziły Polsce nadal jakąś rewizją, aby jątrzyły przeciw Polsce Gdańsk i Litwę, starały się oderwać od Polski korytarz i Śląsk, podburzały przeciw Polsce Rosję.

Jeśli Dr. Stresemann chce istotnie pokoju, to musi nietylko przekonać agrarjuszy o konieczności traktatu handlowego, ale także postarać się o to, aby nastrój nacjonalistyczny i rewizjonistyczny — w całych Niemczech dzisiaj bardzo silny — nie zmącił próby nawiązania stosunków między obu państwami.

Inaczej rokowania o traktat gotowe się ciągnąć w nieskończoność.

Przegląd polityczny

— **Ks. senator Adamski wycofuje się z życia publicznego. Nie ma też zamiaru kandydować w przyszłych wyborach.**

Zrzekł się również kuratorstwa w Banku Związku i zamierza ustąpić ze stanowiska patrona Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych.

Na sejmiku spółek zarobkowych został wybrany patronem Związku dotychczas. wicepatron dr. Włodzimierz Seydlitz.

— **Stronnictwo „Piast".** Rada nacz. stronnictwa tego odbędzie posiedzenie 19 i 20 listopada. Przedłożone tam zostaną uchwały frakcji sejmowej.

Pan Witos zgłosił we frakcji rezygnację (ustąpienie) z urzędu prezesa. Zarząd jednak na to się nie zgodził. Wszystko odłożono do konferencji rady naczelnej.

Zarząd „Piasta" wykluczył posła Szmigla za złamanie karności partyjnej i wydawanie pisma.

Równocześnie przekazano sądowi partyjnemu do rozważenia zarzuty przeciw działalności niektórych innych członków stronnictwa.

Ponadto zarząd stwierdził, że posłowie „Piasta", którzy wystąpili z klubu sejmowego, przestali być członkami stronnictwa.

— **Polska Partja Socjalistyczna.** Rada naczelna P. P. S. przyjęła uchwałę stwierdzającą konieczność dotychczasowego stanowiska opozycyjnego wobec rządu.

Natomiast pewne okręgi robotnicze warszawski, lwowski, śląski i Małopolski zach. wypowiedziały się za współpracą z rządem i popieraniem go oraz przeciwko wyrokowi, wykluczającemu ministra Moraczewskiego.

— **Blok mniejszości.** Zarówno Niemcy, jak Białorusini i Ukraińcy pójdą do wyborów zwartym, wspólnym blokiem wszystkich partyj, stojących na gruncie demokratycznym, z wyłączeniem partyj komunistycznych i grup komunizujących.

Budżet państwa.

Jak urzędowo donoszą, rząd przedłożył Sejmowi 31 października budżet taki, jaki był możliwy w tym czasie. Szczupłość budżetu była w związku z tem, że tak Sejm, jak Senat miały zaledwie 28 dni do załatwienia budżetu. Wobec tego, co rząd przedłożył, straciło znaczenie i nie może stanowić żadnej podstawy do oceny zamiarów rządu w sprawie gospodarki budżetowej w r. 1928/29. Prawdziwą podstawą tej gospodarki będzie szczegółowy budżet na r. 1928/29, który we właściwym terminie złożony zostanie nowemu Sejmowi i Senatowi. Wobec tego zarzuty przeciw rządu co do braku szczegółowego budżetu i jakoby istniejącego zamiaru ogłoszenia budżetu w formie rozporządzenia prezydenta Rzplitej są zupełnie nieprawdziwe.

Nowe akcje Banku Polskiego.

W związku z uchwałą rady Banku Polskiego o podwyższeniu kapitału zakładowego naszej instytucji emisyjnej przygotowano projekt umowy z ministerstwem skarbu o przyjęcie sprzedaży akcyj nowej emisji.

Ministerstwo Skarbu oddaje wszystkie nowe akcje Bankowi Polskiemu do sprzedaży przedewszystkiem, pomiędzy starych akcjonarjuszy.

Kurs emisji wynosić będzie 150 złotych. Z kwoty tej 50 zł. ma być przeznaczonych na kapitał zapasowy, a 100 zł. na powiększenie kapitału zakładowego.

O ile w ciągu pewnego czasu Bank Polski akcyj nie rozsprzeda, rozsprzedażą zajmie się rząd. Termin otwarcia subskrypcji na akcje dotychczas jeszcze nie został określony.

Wpływy z podatków bezpośrednich i opłat stemplowych.

W październiku br. osiągnięto w dziale podatków bezpośrednich i opłat stemplowych rekordowe nieomal wpływy. Mianowicie wpływy z tych źródeł wraz z 10 proc. nadzwyczajnym dodatkiem dosięgły w październiku br. sumy 86,8 miljonów złotych, to znaczy dały o 22,2 miljony złotych więcej niż w październiku roku ubiegłego, w którym wyniosły zaledwie tylko 64,6 miljonów złotych.

Łotewska polityka zagraniczna.

Wtorkowa „Baltische Presse" ogłasza wywiad swego korespodenta ryskiego z łotewskim ministrem spraw zagranicznych, Cielensem, w związku z ratyfikacją łotewsko-sowieckiego traktatu handlowego. Minister Cielens z całym naciskiem podkreślił, że wbrew odmiennym twierdzeniom łotewsko-sowiecki traktat handlowy nie oznacza w żadnej mierze nowej orjentacji politycznej w Łotwie. Zawarty obecnie traktat reguluje tylko gospodarcze stosunki do Rosji sowieckiej, nie wpływając bynajmniej na zasadnicze wytyczne łotewskiej polityki zagranicznej. Co się tyczy stosunków z Polską, to minister Cielens zaznaczył, że stosunki te mają stale przyjacielski charakter pod względem gospodarczym i będą w dalszym ciągu rozbudowywane. W rokowaniach o traktat handlowy polsko-łotewski osiągnięto porozumienie we wszystkich punktach za wyjątkiem jednego. Minister ma jednak nadzieję, że i w tym punkcie dojdzie do porozumienia. W sprawie realizacji unji celnej z Estonją min. zaznaczył, że o komunistycznem niebezpieczeństwie na Łotwie nie ma mowy.

Układ przyjacielski Francji z Jugosławją.

Od roku już był ułożony układ między Francją a Jugosławją i czekał na podpisy. Francja zwlekała z podpisaniem ze względu na Włochy. Państwo to znajdują się jak wiadomo, w wielkiem przeciwieństwie do Jugosławji z powodu Albanji. W układzie zaś był paragraf, zapewniający obu państwom wzajemnie pomoc zbrojną w razie wojny. A więc w wojnie Włoch z Jugosławją Francja pośpieszyłaby na pomoc Jugosławji. Ażeby Włoch nie drażnić, Francja nie spieszyła się z podpisaniem układu.

Teraz jednakże podpisuje. Minister Marinkowicz, jedzie w tym celu do Paryża. Może nawet sam Król Jugosławji przybędzie.

Dlaczego Francja obecnie daje swój podpis? Gazety francuskie wyjaśniają to w ten sposób, że wobec polityki włoskiej, zaczepnej i wrogiej Francji, cierpliwość Francji się skończyła. Stało się to teraz gdy Mussolini wysłał okręty włoskie do Tangeru i urządził tam demonstrację, przeciwko Francji. Straciwszy nadzieję porozumienia się z Włochami, Francja przymierza się z największym przeciwnikiem Włoch z Jugosławją — na wypadek wojny. Stosunki między Włochami a Francją stały się przez to bardzo naprężone.

Czego chcą Włochy od Francji?

Przyczyny niezadowolenia Włoch z polityki Francji są różnolite. Najpierwszą z nich jest to, że sprawę miasta Tangeru w Maroku uregulowano w r. 1923 bez udziału Włoch. Tymczasem Włochy domagają się współudziału w tej sprawie.

Jak gazety włoskie twierdzą, tak Hiszpanja jak i Anglja uznały rewizję owego układu za konieczną. Nawet Francja w zasadzie stanęła na temsamem stanowisku.

Innego wyjścia dla sprawy Tangeru też niema. Inaczej państwa interesowane nie wybrną z kłopotu. Tylko jeśli lojalnie Włochy dopuszczone zostaną do współpracy, Tanger przestanie być drażniący dla Włoch.

Takie jest przekonanie urzędowych Włoch. Zdaje się jednak, że tak łatwo do tego nie dojdzie, czego się rząd włoski spodziewa. Nie można też liczyć z pewnością na pomoc Anglji, bo widzi ona nie bez pewnego zadowolenia, gdy Włochy i Francja są ze sobą w rozterce. Włochy nie będą mogły w sprawie Tangeru na nikogo liczyć, tylko na siebie.

W NIERÓWNEJ WALCE.

54) —o— (Ciąg dalszy).

— Nie uwierzycie, panowie, ale tak przywykłem... Taka oto drobnostka... To, to w Połądze... He, he... W Polangen jak chcą nasi przyjaciele... Ja tam i te cygara pierwszy raz dostałem... Swoją drogą, chociaż sam jestem niby także „von", muszę się jednak zgodzić z panami w jednem: te Niemcy to paskudny naród, paskudny!

Skrzywił się jakby po cytrynie.

— Może to wygląda tak, jakbym ja to na własne gniazdo... no, ale co prawda, to prawda, a i tu też na moje usprawiedliwienie mogę powiedzieć, że mnie się do mojego urodzenia nikt o nazwisko, ani o narodowość nie pytał... Lepiej nawet powiem, że tylko o nazwisko, bo co do narodowości... Mój ojciec był naprzykład, powiedzmy, Sasem, z tych Sasów, którzy przyszli do ówczesnej Rzeczypospolit. z Brühlem, matka zaś prawosławną z domu Brown; do dziś dnia prowadzę korespondencję z moimi krewnymi w Londynie; ja urodziłem się w Paryżu, gdzie ojciec zajmował pewne stanowisko w ambasadzie, szkoły początkowe ukończyłem w Antwerpii, na uniwersytet wstąpiłem w Sztokholmie, poczem, dzięki temu, że mego staruszka znowuż zawołano do Rosji, rosyjskiego języka nauczyłem się w Kazaniu. Odpowiedni egzamin na stopień zdawałem w Moskwie, a służbę rozpocząłem w Petersburgu, skąd przeniesiono mnie do Warszawy, czemu byłem bardzo rad; mieszkają tam bowiem moi stryjeczni bracia: jeden jest doktorem, drugi adwokatem. Dla tego drugiego uczyłem się nawet specjalnie po polsku; bywali u niego księża katoliccy i warszawscy literaci... Ha, ha, ha!...

Wsadził cygaro w cygarnicę i pociągnął parę razy.

— Tak, tak, panowie, jedynie nazwisko mi przeszkadza. Ja już się zastanawiałem, czyby nie zmienić go na Lügenbachow, ale...

— Machnął ręką w powietrzu, rozpędzając kłąb niebieskawego dymu.

— Kto to wie!... „Chodynką" się zaczęło, może się założenie skończyć... Jestem nieco abergläubisch, no i synem dyplomaty... Lubię przewidywać...

Uśmiechnął się takim wielce mówiącym uśmiechem i spojrzał porozumiewawczo na swoich słuchaczy, którzy pociągali cygara i słuchali go w milczeniu.

Kozic mruknął dla przyzwoitości coś zwiazanego z wątkiem ostatnich słów gubernatora, a pan Tomasz, któremu pilno było ze sprawą, skorzystał z chwilowej przerwy i zaczął „in medias res".

— Panie gubernatorze, my tu właśnie do pana na pana Wołkowa...

Zainteresował się żywo.

— A... Wołkowa?... Słucham, słucham....

Przerwał mu jednak natychmiast.

— Przepraszam pana, a propos Wołkowa muszę zrobić jedną uwagę. Wołkowych w Rosji jest niezawodnie wielu, istnieją jednak dwie linie, z których...

Zobaczył, że Czerski wydobywa z kieszeni tużurka złożony we czworo arkusz papieru i wyciągnął ręke.

— Co to, panowie, jakie podanie?...

— Właśnie coś w tym rodzaju — potwierdził szlachcic, podając mu podpisane przez kilkunastu sąsiadów zażalenie. — Chcieliśmy tylko...

Lügenbach schwycił pospiesznie papier i rzucił nań okiem pobieżnie.

— Boże, jakżeż ja nie znoszę tych wszystkich papierów! W projekcie konstytucji, któryśmy wypracowali z Milutinym...

Dojrzał w końcu liczne podpisy.

— Ależ, panowie, toż to cała petycja... zbiorowo... Tyle nazwisk...

— Tak, tak, panie gubernatorze, zbiorowo, zbiorowo... Otwarcie jednak powiedziawszy, panowie powinniście wiedzieć, że przecież tego... tego... no, tego się u nas nie dopuszcza, bo to zawsze agitacja...

Teraz i Kozic zagadał także.

— Jak to, panie gubernatorze, kiedy, ręczę słowem, to wszystko w dobrej wierze?... My tylko, ręczę słowem, do pana, jako do zwierzchnika...

— Z prośbą o pomoc, jak do ojca... — dorzucił Czerski, widząc, że sprawa jakoś grzęznąć zaczyna na wstępie.

Gubernator nie taił, że jest w kłopocie.

— Rozumiem, rozumiem... panowie jednakże powinniście również i mnie rozumieć. Co ja mogę, jeżeli ja stamtąd, z góry...

— Panie gubernatorze, myśmy, dali Bóg, o tem nie wiedzieli, boć przecie takiego prawa niema.

Zatrząsł się cały.

— Jest, jest, panowie, administracyjny przepis jest.

— To co innego. Tego się do wiadomości publicznej nie podaje; my możemy nie wiedzieć, poza czem pan nie zna jeszcze treści tej petycji.

Spostrzegł się i uspokoił.

— A tak, tak, prawda, prawda. Opowiedzcież mi, panowie, opowiedzcież, o co idzie, to może i bez papieru.

Szlachcice jednak wiedząc z doświadczenia i opowieści innych, że skargi „na gębę" nie wywierają żadnego skutku, zaoponowali z miejsca:

— Nie, nie, panie gubernatorze! O co nam idzie, opowiemy z przyjemnością, papierek niechaj jednak zostanie; poprosimy nawet o numerek, jeżeli łaska, żeby się o odpowiedź można było przypomnieć.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Piątek
11
listopada

Św. Marcina, (bisk. wyzn. † 396)

Św. Mennasa
(żołn. męcz. IV. wieku)

SŁOW.: SPITOSŁAW.

— **Św. Marcin** żył w IV wieku po Chrystusie i od młodości służył w wojsku rzymskiem. Wcześnie opuścił służbę wojskową, a pragnąc wieść życie samotne, założył klasztór w Galji (Francji). Po śmierci biskupa turoneńskiego został Marcin przez lud wybrany biskupem. Wtedy założył blisko Tours (mów: Tur) klasztór, w którym najczęściej przebywał, rządził chwalebnie swoją diecezją, działał wiele dobrego w Galji, apostołował po całym kraju i nawrócił wielu pogan. Umarł około roku 400 na worze pokutnym. Francja uważa św. Marcina za swego patrona. Przedstawiają go jako rycerza na białym koniu, podającego połowę płaszcza żebrakowi, na pamiątkę miłosiernego uczynku, jaki zrobił, będąc jeszcze żołnierzem. Umieszczają także obok niego gęś, która według podania miała swym krzykiem zdradzić pustelnię Marcina, gdy Turoneńczycy szukali go, aby go powołać na stolicę biskupią.

Rocznice: 1227 Leszek Biały zdradziecko w Gąsawie zabity. — 1409 walny zjazd w Niepołomicach. — 1673 świetne nad Turkami pod Chocimem zwycięstwo. — 1842 emisarjusz Liberadzki powieszony w Warszawie. — 1885 śmierć ks. prob. Glatzela w Ligocie pod Białą. — 1918 odzyskanie niepodległości Państwa Polskiego.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 7.02, zachodzi o godz. 16.21. — Księżyc wsch. o godz. 18.00, zach. o godz. 9.42.

Długość dnia wynosi 9 godzin 17 minut.

Dni po N. R. 314, do N. R. 51.

— **Protest przeciwko akcji „Volksbundu“.** W poniedziałek, 7 bm., odbyło się w Katowicach zebranie Zw. cechów rzemieślniczych, na którem uchwalono protest przeciwko akcji „Volksbundu“, zmierzającej do bojkotowania komisarycznej rady miejskiej w Katowicach. Uchwalono jednocześnie zwrócić się do odnośnych władz z prośbą, aby w miejsce tych, którzy zrezygnowali z mandatów komisarycznych radnych miejskich, powołano przedstawicieli rzemiosła.

— **Nowa linja autobusowa.** Od środy, 9 bm., czynna będzie nowa linja autobusowa Katowice-Mikołów-Rybnik. Odjazd z Katowic: 8.00, 11.15, 15.15, 19.15.

— **Podwyżka taryfy osobowej.** Od 1 stycznia 1928 r. podwyższoną zostanie taryfa kolejowa osobowa. Podwyżka wynosić będzie od 10 do 25 procent, zależnie od odległości.

— **Nowa ustawa o inspekcji pracy.** W styczniu przyszłego roku wejdzie w życie nowa ustawa o inspekcji pracy.

Najważniejszą cechą tej ustawy jest to, że inspektor pracy będzie miał pełnomocnictwa wydawania poleceń z mocą obowiązującą. Dotychczas inspekcja była tylko organem doradczym a sądy pokoju, do których skierowywali się inspektorowie pracy w sprawie przedsiębiorstw oskarżonych o przekroczenie przepisów wydawały wyroki.

— **Podatek majątkowy.** Ministerstwo skarbu przypomina, że w dniu 15 listopada upływa termin płatności pierwszej połowy raty podatku majątkowego w wysokości 0,8 procent wartości majątku

Należy zaznaczyć, że przy tym terminie nie obowiązuje 14-dniowa zwłoka ulgowa i zaraz od dnia 16 listopada rozpoczną się egzekucje nieuiszczonego podatku wraz z procentem za zwłokę w wysokości 2 procent miesięcznie i kosztami egzekucyjnemi.

— **Szkoła ogrodnicza w Strumieniu.** Śląska Izba Rolnicza komunikuje: Z dniem 1 marca 1928 r. otwiera Śląska Izba Rolnicza szkołę ogrodniczą w Strumieniu. Przedmiotem nauki będą przedewszystkiem: sadownictwo, warzywnictwo, pszczelnictwo, przetwórnictwo oraz jedwabnictwo. Ośrodek szkoły stanowić będą zabudowania folwarczne w Strumieniu oraz 20 ha gruntu. Szkoła ta zapobiegnie gwałtownie odczuwanej potrzebie małorolnych, oraz gospodarzy śląskich, którzy chcą się zająć warzywnictwem i sadownictwem w polowy sposób. Województwo Śląskie ma 17 tysięcy właścicieli gospodarstw karłowatych, którzy podczas wojny pracowali w gospodarstwie i przemyśle. Obecnie niema widoków zajęcia ich w przemyśle, Ludność ta znajdzie w warzywnictwie i sadownictwie dostateczne dochody na utrzymanie. Władze wojewódzkie popierają usilnie inicjatywę Izby i udzieliły na ten cel poważniejszej kwoty.

— **Nowe przepisy o nadawaniu koncesyj tytoniowych.** Ogłoszone zostały nowe przepisy w sprawie nadawania koncesyj na sprzedaż wyrobów tytoniowych, w myśl których prawo nadawania koncesyj na detaliczne sprzedaże wyrobów tytoniowych przysługuje władzom skarbowym I. instancji, t. j. urzędom skarbowym akcyz i monopolów państwowych.

Koncesje na hurtowną sprzedaż wyrobów tytoniowych nadają władze skarbowe II instancji, t. j. Izby skarbowe i śląski urząd wojewódzki (wydział skarbowy).

Przeciw odmówieniu koncesyj nie przysługuje stronie interesowanej żaden środek odwoławczy.

Zażalenia przeciw odnośnem decyzjom władz wymienionych w poprzednim paragrafie, wnoszone do tych samych władz, które koncesję nadały, nie będą rozpatrywane.

Władze skarbowe wyższych instancyj mogą natomiast wedle swego uznania, rozpatrzeć wniesione do nich zażalenia, po zasięgnięciu opinji dyrekcji monopolu tytoniowego.

— **Zwrot opłat szkolnych.** „Monitor Polski“ z dnia 5 bm, nr. 254 ogłasza okólnik Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 14. 9. 1927 r. w sprawie wykazu szkół, w których nauka uprawnia do zwrotu opłat szkolnych. Do okólnika dołączony jest wykaz szkół prywatnych, w których nauka uprawnia w roku szkolnym 1927/28 do zwrotu tych opłat. Przy szkołach ogólno-kształcących wymienione jest m. in. gimnazjum żeńskie Zgromadzenia SS. Urszulanek w Rybniku (punkt L. Województwo Śląskie). Przy seminarjach nauczycielskich i ochroniarskich oraz kursach nauczycielskich wymienione są: seminarjum nauczycielskie żeńskie SS. Szkolnych de Notre Dame w Bielsku i seminarjum nauczycielskie męskie (kold.) gminy ewangielickiej w Bielsku (punkt H.). Przy szkołach zawodowych wymienione są: Szkoła zawodowa żeńska „Macierzy Szkolnej“ w Bielsku, Szkoła Budownictwa „Zw. Samodzielnych Polskich Budowniczych na Śląsku“ w Katowicach, Miejska szkoła handlowa w Katowicach, Miejska szkoła handlowa w Król. Hucie i Szkoła zawodowa SS. Urszulanek w Rybniku (punkt L.).

— **Obniżenie cen na cygara.** Z dniem 2 bm. zostały obniżone ceny na cygara monopolowe, następujących marek: „Brillants“, „Derbie“, „Force“, „Imperiales“, „Morena“, z 40 groszy na 35 za sztukę, oraz „Atlanta“, „Formosa“, „Lucrecia“ i „Lidja“ z 35 na 30 gr. za sztukę. Cygara te będą sprzedawane po cenie powyższej do wyczerpania zapasów. Zapasy zaś cygar, które w dniu 2 bm. znajdowały się w miejscach sprzedaży, jak również przesyłki ich, wysłane przed 2 bm., podlegają bonifikacji ze strony dyrekcji pol. monopolu tytoniowego na rzecz sprzedawców w wysokości różnicy między dotychczasową, a nową ceną sprzedaży.

— **Strój urzędowy w sądownictwie.** Ministerstwo sprawiedliwości w najbliższym czasie wprowadza dla sędziów i prokuratorów strój urzędowy. Będą to togi i berety, przez co zostanie nadany sędziom charakter odpowiedni ich stanowisku, a powszechnie zagranicą używany.

Województwo śląskie

* **Budowlarze jeszcze nie dostali podwyżki.** W poniedziałek, dnia 7 listopada przed komisją pojednawczą i rozjemczą toczyła się sprawa o podwyżkę zarobków. Słuszność żądań budowlarzy uzasadnił prezes Związku pracowników budowlanych Z. Z. P. p. Kowalczyk. Po dłuższych układach komisja nie mogła przyjść do porozumienia i odłożyła ogłoszenie wyroku do poniedziałku, dnia 14 listopada br.

* **O uwartościowienie złożonych oszczędności w kasach powiatowych w Prusach.** Rozporządzeniem z dnia 26 lipca 1927 r. postanowiono podwyższyć uwartościowienie z 12½ na 15 % złożonych szczędności w kasach powiatowych (Kreissparkasse) i takich, które stoją pod nadzorem państwowym. Począwszy od stycznia roku 1928, 1929 i 1930 można będzie pewną kwotę, w wysokości jednej szóstej części, według przepisów statutowych danej kasy, wypowiedzieć. Kiedy i jak dalej będzie można pozostałe kapitały wypowiedzieć, wyda rząd pruski dalsze rozporządzenia.

Uwartościowioną kwotę pieniężną, bez względu na powyżej podane warunki, mogą wypowiedzieć te osoby, które ukończyły 65 lat życia, albo roczny dochód ich nie wynosi 1000 marek, lub gdy pobierać są zmuszone zapomogi z urzędów dobroczynnych.

Powyższe wyjaśnienie niech posłuży tym czytelnikom, którzy się tak licznie w tej sprawie o poradę do naszego biura porady prawnej zwracają.

* **Choroby zwierzęce.** Śląski Urząd Wojewódzki nadsyła następujący wykaz panujących chorób zwierzęcych w Województwie Śląskiem od 15 do 31 października 1927 r. Panuje: 1) Świerzb koni Pszczyną — Łaziska 1. 2) Wąglik pow. Lubliniec — Kalety 1. 3) Różyca świń pow. Katowice — Wełnowiec 1, pow. Pszczyna — Łaziska Średnie 1, Nowy Bieruń 1, pow. Świetochłowice — Szarlej 1, (Król. Huta). 4) Zaraza i pomór świń: pow. Bielsko — Czechowice 7, pow. Pszczyna — Goczałkowice 1, Lędziny 1, Pawłowice 2, pow. Rybnik — Osiny 1, Rybnik 1, Rzuchów 1, Przyszowice 4, pow. Świętochłowice — Szarlej 1, Wielkie Piekary 1. 5) Wścieklizna: pow. Pszczyna — Czułów 1, Lędziny 1, Mikołów 5, Wyry 1, pow. Rybnik — Turza 1. 6) Cholera drobiu: pow. Katowice — Katowice-Bogucice 1, pow. Lubliniec — Lisów 1, Lubliniec 1, Woźniki 1, pow. Rybnik — Palowice 2, Rybnik 1.

Z Katowickiego.

Katowice. (Dar dla katedry w Częstochowie.) W dniu uroczystego otwarcia katedry w Częstochowie Najprzew. ks. biskup dr. Kubina otrzymał z całej Polski życzenia i wiele darów na rzecz nowej świątyni. I tak 10 tysięcy złotych złożyli pp. Czapliccy z Katowic.

— (Zamykanie sklepów w dniu 11 bm.) Dyrekcja policji w Katowicach podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że w dniu obchodu rocznicy odzyskania niepodległości Państwa Polskiego, t. j. 11 listopada br. odbędzie się na Rynku w Katowicach o godzinie 10 uroczyste nabożeństwo polowe. W związku z tem dyrekcja policji w porozumieniu i za zgodą magistratu wzywa pp. kupców do zamknięcia sklepów w tymże dniu od godz. 10 do godz. 12 na terenie miasta Katowic, dzieln. I. Równocześnie dyrekcja policji donosi, że podczas trwania uroczystości zabrania się autobusom dojazdu na Rynek i zatrzymywania się tamże. Natomiast wyznacza się na ten czas postój: dla autobusów kursujących w kiernku Zawodzia — na bocznej jezdni ulicy Warszawskiej około stacji benzynowej, dla autobusów kursujących w kierunku Załęża, Wełnowca, Dębu i Ligoty — na ulicy Mickiewicza.

— (Ruch służbowy.) „Monitor Polski“ ogłasza nominację prowizorycznego urzędnika w 7 st. sł. w Urzędzie Wojewódzkim Śląskim w Katowicach p. Prusa Konstantego na urzędnika w 7 st. sł. w tym Urzędzie. — Urzędnik 7 st. sł. dr. Olszewski Stanisław przeniesiony został ze Starostwa w Rybniku do Starostwa w Lublińcu, zaś urzędnik 7 st. sł. Biolik Franciszek ze Starostwa w Lublińcu do Starostwa w Rybniku.

— (Jubilaci kolejarze.) W bieżącym miesiącu obchodzą jubileusze 30-lecia swej pracy w kolejnictwie Walenty Toborek z Katowic i Bochynek Tomasz z warsztatów kolejowych w Piotrowicach. (o)

— (Zakładanie kabli telefonicznych.) W tych dniach władze pocztowe w Katowicach rozpoczęły dalsze przeprowadzanie podziemnych kabli telefonicznych, poczynając od ulicy Jagielońskiej przez Plebiscytową i Powstańców. Kable te umieszczane są w rurach betonowych pod chodnikami i mają na celu włączenie do ogólnej sieci nowoprzybyłych firm, które w ostatnich czasach coraz liczniej powstają w nowych domach, budowanych w sąsiedztwie katedry. (o)

— (Ofiary na dotkniętych klęską powodzi w Małopolsce Wschodniej.) Pracownicy ze stacji „Szyb Pauliny“ (kol. wąskotorowej) złożyli przy wypłatach poborów w dniach 1. X. i 31. X. br. 332,00 zł. Wymienioną kwotę wpłacono do kasy głównej D. K. P. na konto powodzian.

Brynów pod Katowicami. (Przejechany na śmierć przez motocykl) został w poniedziałek około południa niejaki Jan Kawka stąd. Nieszczęśliwy jechał na rowerze, a za nim brat

jego na motocyklu. Niewątpliwie kierowca motocyklu wskutek nieuwagi najechał na rower i przejechał swego brata na śmierć. Motocyklista sam odniósł bardzo poważne okaleczenia i kto wie, czy wyzdrowieje.

Chorzów w Katowickiem. (Budowę nowej szkoły powszechnej) uchwaliła rada gminna na posiedzeniu w ubiegłym tygodniu. Szkoła ma posiadać 8 klas nowocześnie urządzonych, kąpielnię i halę gimnastyczną. Koszta budowy mają wynosić 400 tysięcy złotych i szkoła ma stanąć obok szkoły III, na ulicy Powstańców. Projekt wypracuje budowniczy gminy. Konieczność budowy nowej szkoły jest uzasadniona tem, że w niektórych klasach mieści się dotychczas 60—70 dzieci, co nie wpływa na korzyść nauki.

Nowawieś w Katowickiem. (Z życia Towarzystwa śpiewu „Słowiczek".) Towarzystwo śpiewu Słowiczek sprawiło w niedzielę, dnia 6 listopada tut. ludności bardzo miły wieczorek przez odegranie sztuki „Skalmierzanki". Amatorzy wywiązali się z swojego zadania bardzo dobrze, za co publiczność nie szczędziła oklasków. Podziwienia godne jest, że „Słowiczek" świeci w tut. miejscowości w pracowitości i oświacie przykładem już o trzech lat, bo zdobył na zjazdach po dwakroć I. nagrodę. Jestto praca niestrudzonego prezesa pana Kmieciaka, który nie szczędzi czasu i własnej kieszeni dla rozkwitu tego towarzystwa. Dziękujemy z tego miejsca panu Kmieciakowi taksamo i pani Nowickiej, nauczycielce szkoły II, która się już tak cieszy poważaniem tut. obywatelstwa za pracę, którą poświęciła około wyuczenia tej sztuki. Wyrażamy życzenie, ażeby „Słowiczek" częściej, zwłaszcza teraz zimową porą, urządzał występy, służace oświacie i kulturze, a będziemy jemu wdzięczni. Obecny.

Z Świętochłowickiego.

Król. Huta. (Kontrola mięsa.) Z powodu wzrostu handlu dzikiego mięsem i wyrobami mięsnemi w hali targowej i niestosowania przytem przepisów higjenicznych, co zagraża zdrowiu obywateli, ustanowił magistrat dwóch kontrolerów mięsa do hali targowej i rzeźni, którzy badać będą pochodzenie towaru i jego dobroć, czem publiczność ochroniona będzie od nabywania nieodpowiedniego mięsa.

— (Rzeczy znalezione.) Dyrekcja Policji komunikuje: Znaleziono: 1) branzoletkę damską w hali targowej, 2) kolczyk srebrny trójkątny na ulicy Chrobrego, — przedmioty te są do odebrania w Dyrekcji Policji na pokoju nr. 8, 3) wózek ręczny na placu obok koszar przy ul. Dąbrowskiego — do odebrania u Karola Nogiela, zam. w miejscu przy ul. Dąbrowskiego 1.28, 4) psa (wilka), który jest do odebrania u Matuszczykowej Marjanny, zam. w miejscu przy ul. Ligoty Górniczej 1.15 5) psa (rasy owczarskiej) do odebrania u Goinkowej Łucji, zam. w miejscu przy ul. Wolności 76.

Hajduki Wielkie w Świętochłowickiem. (Czytelnia T. C. L.) Poświęcona w ub. niedzielę biblioteka i czytelnia T. C. L. w Hajdukach Wielkich cieszy się nadzwyczaj wielkiem zainteresowaniem. Czytelnia codzień otwarta wieczorem od godz. 5—9 zwiedzana jest bardzo licznie, a zwłaszcza przez robotników. Jest to dobry objaw, iż lud śląski zaprasza się z prasą polską, bowiem w czytelni wyłożone są nieomal wszystkie dzienniki i czasopisma pomiędzy innemi i nasza gazeta. (n)

Lipiny w Świętochłowickiem. (Nieszczęśliwy wypadek.) Aptekarz K. stąd zeskoczył przy ulicy 3 Maja w Król. Hucie tak niebezpiecznie, że potłukł się na całem ciele. Pierwszej pomocy udzielił nieszczęśliwemu lekarz dr. Spyra. Winę ponosi K. sam, gdyż nie czekał aż tramwaj stanie.

— (Zebranie Związku Szachistów.) Onegdaj odbyło się tu walne zebranie Związku Szachistów Województwa Śląskiego przy udziale licznie przybyłych członków. Zebranie zagaił prezes Związku p. Stocerz, poczem sekretarz p. Chmiel złożył sprawozdanie z działalności Związku za rok ubiegły. Po krótkiej dyskusji udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium, oraz dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp. Stocerz (prezes), Ertelt (wiceprezes), Chmiel (sekretarz), Quiker (skarbnik), Wawrzyczek (kierownik gier), Paskuda, Sojka i Gruber jako ławnicy. Według powziętej uchwały zebrania, wszystkie turnieje szachowe Województwa Śląskiego będą się odtąd odbywały w Katowicach lub w Król. Hucie.

Zgoda w Świętochłowickiem. (Dzień matki.) Za staraniem naszego Wiel. ks. proboszcza odbyła się tu wielka uroczystość t. zw. „Dzień Matki". W sobotę, dnia 5 listopada, wieczorem o godzinie 6 było pierwsze kazanie o obowiązkach matki, wygłoszone przez księdza zamiejscowego. W niedzielę o godz. 9 ½ rano było drugie kazanie o wychowaniu dzieci. Podczas Mszy św. przystępowały matki w bardzo wielkiej liczbie do Stołu Pańskiego. Po południu, po uroczystych nieszporach, zgromadziły się matki na sali hutniczej. Wiel. ks. proboszcz złożył nam serdeczne życzenia, a Wiel. ks. kaznodzieja miał przemówienie o godności matki. Również przemówił do nas starszy sekretarz, a towarzystwo śpiewu przyczyniło się do upiększenia zgromadzenia odśpiewaniem kilku pieśni. Po odegraniu teatru i wygłoszeniu deklamacji zakończyła się nasza uroczystość, która nam długo pozostanie w pamięci. Związek matek chrześcijańskich składa serdeczne „Bóg zapłać" Wiel. ks. proboszczowi i Wiel. ks. kaznodziei za urządzenie „dnia matki" oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do udania się tejże uroczystości.

Giełda pieniężna i towarowa.

Katowickie kursy bankowe
w dniu 9 listopada 1927 r.

Płacono: za 100 złotych 46,96 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 213,10 złotych; za dolara amerykańskiego 8,92 złotych; za 100 franków szwajcarskich 172,35 złotych.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej
w dniu 8 listopada 1927 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8,88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43,30 złotych; za 100 franków francuskich 34,92 złotych; za 100 szylingów austrjackich 125,54 złotych; za 100 koron czeskich 26,35 złotych; za 100 lirów włoskich 48,58 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171,45 złotych; za 100 belgów 123,91 złotych.

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 9 listopada 1927 r. Płacono za 100 kilogramów franko stacja województwa w walucie złotowej: Pszenica 51,75—52,75. Żyto 43,50—45,50. Owies 37—39. Jęczmień 44—46. Makuch słonecznikowy 47—48. Makuch lniany 54—55. Osucie pszeniczne 28,50—29,50. Osucie rżane 23—30. Tendencja spokojna.

Z Pszczyńskiego.

Piotrowice w Pszczyńskiem. (Nieszczęśliwy wypadek na kolei.) Dnia 8 listopada br. na linji kolejowej Mikołów-Piotrowice zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który nieomal nie zakończył się śmiercią człowieka. Kolejarz Zollner z Mikołowa, jadąc pociągiem do Katowic, prawdopodobnie nieostróżnie oparł się o drzwi wagonu, które nie były dokładnie zamknięte. Nagle, kiedy pociąg był w pełnym ruchu, drzwi się otwarły i kolejarz wypadł na tor kolejowy. Jeden z przytomnych podróżnych natychmiast pociągnął za hamulec i zatrzymał pociąg. Zollnera znaleziono na torze z robitą głową. Szczęśliwym trafem kolejarz nie upadł pod koła pociągu, lecz na kamienie i stoczył się nieco na bok, tak że przejeżdżający pociąg go nie zaczepił. W ciężkim stanie Zollnera odstawiono do szpitala w Katowicach. (W. K.)

Kostuchna w Pszczyńskiem. (Pożar). Dnia 29 października wybuchł w domu Stefana Łuki pożar, który zniszczył chlew, dwa wieprze, 4 kozy i 2 kury, ogólnej wartości 2100 zł. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem. W akcji ratunkowej brały udział miejscowe i okoliczne straże ogniowe.

Bijasowice w Pszczyńskiem. (Kara za kradzież.) Sąd ławniczy w Pszczynie skazał parobka Przezora z Bijasowic za kradzież roweru na miesiąc więzienia, a niejakiego Kiemela z Krasów również za kradzież na 6 tygodni więzienia.

Królówka w Pszczyńskiem. (Pożar.) Dnia 5 listopada wybuchł w zabudowaniach Ludwika Pisarka pożar, który zniszczył całą stodołę wraz z tegorocznemi płodami. Również maszyny rolnicze uległy spaleniu. Szkoda wynosi około 5000 złotych. Pożar powstał prawdopodobnie przez nieströżność dzieci.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Święto patrona młodzieży). W niedzielę, dnia 13-go listopada 1927 r. obchodzi Towarzystwo Młodzieży męskiej uroczystość swego patrona św. Stanisława Kostki. Rano o godz. 6½ uroczysta Msza św. i wspólna Komunja św. wszystkich członków Stowarzyszenia młodzieży męskiej. O godzinie 10-tej kazanie uroczystościowe i suma z asystą. Podczas sumy Komunja św. Stowarzyszenia Młodzieży męskiej. Wieczorem o godz. 6-tej będzie wieczornica uroczysta w Domu Parafjalnym. Towarzystwo Młodzieży odegra sztukę teatralną pod tytułem „Dwaj bracia" z życia św. Stanisława Kostki. Na program składają się oprócz tego występy chóru śpiewackiego oraz przemowa ks. Drobnego ze zgromadzenia OO. Misjonarzy. Ponieważ uroczystość powyższa ma charakter ogólny „Święto Młodzieży" — przeto zaprasza się wszystką młodzież, także nie należącą do Towarzystwa młodzieży i niezorganizowaną w żadnym związku aby licznie przybyła na nabożeństwo oraz na wieczornicę. Rodziców prosimy serdecznie o przysłanie synów swoich na nabożeństwo i wieczornicę. Bliższe szczegóły uroczystości ukażą się na afiszach i programach.

— (Baczność, poszkodowani uchodźcy.) W celu sporządzonej statystyki poszkodowanych uchodźców wzywa magistrat poszkodowanych, zamieszkałych w Rybniku, do zgłoszenia się w magistracie, pokój nr. 7, celem odebrania formularzy deklaracyj. Zgłaszać szkody mogą tylko wszyscy ci uchodźcy, którzy byli zmuszeni uchodzić na teren województwa śląskiego przed 1 stycznia 1923 roku. Deklaracje powinne być wypełnione i podpisane atramentem i po wypełnieniu muszą być zwrócone do 20 listopada br. do tutejszego urzędu.

— (Uroczyste zebranie) z okazji święta Wolności urządza Z. O. K. Z. w czwartek, dnia 10 listopada o godzinie 8 wieczorem w sali Hotelu Polskiego. Okolicznościowy referat wygłosi członek Rady naczelnej p. poseł M. Kwiatkowski. Uprasza się członków jak i Szan. Obywatelstwo o liczny udział.

— (Cena mleka) w handlu detalicznym została w powiecie rybnickim ustalona na 46 groszy za litr pełnego mleka i 30 groszy za litr mleka zbieranego.

Niedobczyce w Rybnickiem. (Napad w pociągu.) W ubiegły wtorek wieczorem niewyśledzony dotychczas sprawca napadł w pociągu na żonę urzędnika p. Rendchen. Bandyta, korzystając z tego, że Rendchenowa jechała sama w przedziale, rzucił się na nią i począł ją dusić. Ofiara brutalnego napadu broniła się przez pewien czas i krzyczała o pomoc. Na krzyk nieszczęśliwej nadbiegł konduktor, który uwolnił Rendchenowa od napastnika i odebrał mu teczkę z gotówką 500 złotych. Całe nieszczęście, że napastnik zbiegł, unikając kary za bandycki napad.

Rydułtowy w Rybnickiem. (Pochwała i nagroda.) Dyrekcja kolei w Katowicach udzieliła pochwały i nagrody pieniężne starszemu zwrotniczemu Krukówce i robotnikowi Olszynce z Rydułtów za zapobieżenie w nocy na 6 czerwca r. b. możliwemu wykolejeniu wskutek usuwania się nasypu i podmulenia toru kolejowego na stacji Rydułtowy. (o).

Z Tarnogórskiego.

Tarn. Góry. (Za antypaństwową działalność) aresztowano i odstawiono do tutejszego więzienia sądowego sztygara kopalni „Neuhof" pod Bytomiem, Fitnera.

Chechło Stare w Tarnogórskiem. (Naczelnikiem gminy) wybrany został naczelnik urzędu okręgowego i komisaryczny naczelnik gminy Świerklaniec, p. Lelonek.

Z całej Polski.

Częstochowa. (Samochód zdruzgotany przez pociąg). Dnia 4 listopada rb. na przejeździe kolejowym w pobliżu Częstochowy pociąg osobowy, idący z Częstochowy do Kielc najechał na prywatny samochód. W katastrofie tej trzy osoby zostały ranne zaś samochód został zupełnie rozbity. Śledztwo w toku.

Kraków. (Straszne nieszczęście budowlane.) W niedzielę 6 bm. w południe z trzypiętrowej kamienicy na rogu ulicy Loretańskiej i Krupniczej, spadło rusztowanie. Szereg osób odniosło poważne uszkodzenia ciała. Na miejscu wypadku zjawiło się pogotowie ratunkowe, które opatrzyła rannych, i straż pożarna. Jeden robotnik murarski został zabity, czterech zostało rannych. Z przechodniów nikt nie poniósł szkody.

Kraków. (Kapral Nierząd odzyskał wzrok.) Kapral Nierząd, który jak wiadomo odznaczył się w czasie wybuchu w prochowni w Witkowicach odzyskał dzięki zabiegowi operacyjnemu całkowicie wzrok.

Chrzanów pod Krakowem. (Kradzież 30 tysięcy złotych.) Niezwykle śmiałego włamania dokonano do tutejszej fabryki lokomotyw. Bandyci ubezwładnili obu stróży nocnych, poczem rozpruli kasę, zabierając z niej 30 do 40 tysięcy złotych.

Piotrków. (Morderstwo). Do mieszkania siłacza Ludwika Skały wtargnął przez okno zamaskowany bandyta. Zbudzony szmerem Skała zerwał się z łóżka i schwycił bandytę za rękę, w której ten trzymał nabity rewolwer. Zbrodniarz jednak w ostatniej chwili zdołał wyrwać się z objęć siłacza i dać do niego cztery strzały. Skała padł na podłogę broczac krwią i zmarł. Dochodzenia ustaliły, iż podkładem tego zagadkowego morderstwa była zemsta osobista.

Kościan w Wielkopolsce. (Żywcem zasypany.) Przy budowie gimnazjum wydarzył się w sobotę po południu nieszczęśliwy wypadek. Niejaki Ignacy Sikora, robotnik z Nowych Oborzysk został zasypany. Po blisko godzinie zdołano nieszczęśliwego odkopać. Mimo natychmiastowej pomocy, lekarz stwierdził śmierć nieszczęśliwego. Śp. Sikora liczył lat 26, był od półtora roku żonaty i był ojcem jednego dziecka. Ojciec tak tragicznie zmarłego zginął również tragiczną śmiercią w roku 1925; pobódł go buhaj w Oborzyskach na śmierć.

Odwołanie przeciw wymiarowi podatku dochodowego na rok 1927.

Płatnicy, którzy czują się pokrzywdzeni wymiarem podatku dochodowego na rok 1927, mają prawo wnoszenia odwołań (reklamacyj) w terminie 30-dniowym od dnia doręczenia wezwania płatniczego. Odwołania składać należy do powiatowego urzędu skarbowego zatytułowane do „Pana Przewodniczącego Komisji Szacunkowej podatku dochodowego". Opłata stemplowa od powyższych podań wynosi 3.— zł.

Chcąc dokładnie sprawdzić, czy wymiar podatku na rok 1927 jest słuszny, powinno się przedewszystkiem wiedzieć w jaki sposób oszacowała komisja dochód z roku poprzedniego. W tym względzie na zasadzie art. 67 ustawy o podatku dochodowym i art. 134 rozporządzenia wykonawczego, przysługuje podatnikom prawo przeglądania aktów i dokumentów, dotyczących określenia ich dochodów oraz obliczenia przypadającego podatku, w lokalu urzędu skarbowego w dniach i godzinach do tego wyznaczonych. Przeglądanie wspomnianych aktów powinno zawsze odbywać się w obecności przedstawicieli władzy skarbowej.

Ponadto płatnik może zażądać udzielenia mu odpisu uchwały komisji szacunkowej, dotyczącej określenia dochodu i obliczenia podatku na rok 1927, tj. wyciągu z arkusza wymiarowego, z protokółu posiedzenia komisji, a w szczególności podania cyfr, w jaki sposób zestawiono i obliczono dochód z danego gospodarstwa. Celem dowiedzenia się o powyższych urzędowych podstawach wymiaru, zanim się wniesie przeciwko temu ostatniemu odwołanie, należy złożyć specjalne podanie do urzędu skarbowego, prosząc o dostarczenie wyżej podanych dokumentów. Podanie to należy zaopatrzyć znaczkiem stemplowym na kwotę 3.— zł. Wniesienie takiego podania przedłuża odpowiednio 30-dniowy termin odwoławczy, gdyż czas od dnia wniesienia powyższego podatku do dnia doręczenia żądanych dokumentów nie wlicza się do biegu terminowego.

Jeżeli wymiar podatku dochodowego jest aż nadto wyraźnie niesłuszny, może płatnik na podstawie art. 68 ustawy, wyrazić w odwołaniu życzenie złożenia ustnych wyjaśnień przed komisją odwoławczą, w celu uzasadnienia uczynionych w odwołaniu zastrzeżeń

Przy układaniu odwołania pamiętać należy, aby nie pisać zbyt obszernie, lecz krótko i rzeczowo, aby wszelkie podawane ważne twierdzenia i liczby oparte były na jakichkolwiek dowodach np. zapiskach, poświadczeniach, zeznaniach świadków i znawców itp.

Ostatnie telegramy.

Wewnętrzna polityka Czechosłowacji,

Praga. (PAT.) Prezes czechosłowackiej rady ministrów Svehla złożył na posiedzeniu komisji budżetowej sejmu ekspose w sprawie polityki wewnętrznej rządu. Premjer podkreślił znaczenie reformy rolnej w Czechosłowacji, która jest jedną z najdemokratyczniejszych w Europie. Z kolei premjer poruszył sprawę porozumienia narodowego. Uczucia szowinistyczne — mówił premjer Svehla — należy zastąpić przez zdrowy rozsądek, zamiast trwonić energję na kłótnie, należy wykorzystać tę energję dla twórczej pracy. W końcu premjer wyraził nadzieję, że zdrowy rozsądek zatriumfuje i doprowadzi do pokojowej współpracy Niemców i Czechów. Dla osiągnięcia tego celu rząd czeski dołoży wszelkich starań.

Węgierskie wyroki na komunistów.

Budapeszt. (PAT). Dziś zapadł wyrok w procesie komunistycznym. Większość oskarżonych trybunał uznał za winnych zbrodni naruszenia za pomocą gwałtów istniejącego w państwie porządku. Główny oskarżony b .komisarz ludowy bolszewicki Zoltan Szanto skazany został na 8½ lat więzienia, oraz 10 lat pozbawienia stanowiska urzędnika prawa politycznego. Innych oskarżonych skazano na 4½ lat do 8 miesięcy więzienia. 10 oskarżonych uwolniono.

Obostrzenie cenzury prasowej w Rumunji.

Bukareszt. (PAT.) Od czasu śmierci króla Ferdynanda prasa rumuńska powstrzymywała się z pobudek patrjotycznych od wszelkiej dyskusji w sprawach związanych z porządkiem rzeczy ustanowionych przez konstytucję. Na skutek fałszywych wiadomości, rozsiewanych przez niektóre zagraniczne pisma i agencje telegraficzne część prasy rumuńskiej, poszukująca sensacyj zmieniła swoje stanowisko, pozwalając sobie w dniach ostatnich na najrozmaitsze komentarze i politykę na wzmiankowany temat. Aby położyć kres tym manifestacjom prasy, które mogłyby zaniepokoić umysły mimo atmosfery spokoju, jaki panuje w całym kraju i którego cały kraj pragnie, rząd był zmuszony do ponownego ustanowienia cenzury prewencyjnej. W stosunku do wiadomości korespondentów prasy zagranicznej żadnych nowych zarządzeń zapobiegawczych nie wydano.

Bukareszt. (PAT.) Rząd złożył parlamentowi projekt ustawy zmieniającej artykuł 2. ustawy z 19 4 r. dotyczący kar za naruszenie pokoju społecznego. Ten, kto posługuje się żywem słowem, pismem, lub jakimkolwiek sposobem przeciwko porządkowi społecznemu, przeciwko formie rządu lub przeciwko ustalonej kolejności następstwa tronu karany będzie więzieniem od 6 miesięcy do 5 lat, lub karą pieniężną do 100 000 lej.

Coolidge nie kandyduje na prezydenta.

Nowy Jork. (PAT). W prasie amerykańskiej, jak i zagranicznej ukazały się pogłoski, że prezydent Coolidge dał się uprosić i będzie ponownie kandydował na stanowisko prezydenta w r. 1928. Oświadczenie Coolidge'a prasa uważa za manewr polityczny. Pogłoskom tym położył prezydent kres, oświadczając senatorowi dr. Fess ze stanu Ohio, że kandydatura jego jest zupełnie wykluczona. Mimo rozlicznych już przedtem przepowiedni, ukazujących się w prasie, nie ulega wątpliwości, że człowiekiem, kt[illegible] w tej chwili ma największe szans na wysunięcie go przez stronnictwo republikańskie jako leadera a więc jako kandydata jest i pozostanie sekretarzem stanu dla handlu Hoover.

Zjazd Duchowieństwa.

Program kursu duszpasterskiego w Poznaniu

od dnia 14 do 19 listopada 1927 r. na sali Boulevard przy pl. Nowomiejskim nr. 5.

Poniedziałek, 14 listopada 1927 r. o godz. 18-ej.

Otwarcie kursu na sali rekreacyjnej Arcybiskupiego Seminarjum duchownego. (Tramwaj nr. 2).

Słowo wstępne: Życie katolickie zadaniem pracy duszpasterskiej. Ks. kan. Kopernik, b. rektor arcybiskupiego Seminarjum duchownego w Gnieźnie.

Wtorek, 15 listopada 1927 r.

1. Organizacja parafji w Stanach Zjednoczonych. Ks. Gen. Zapała; o godz. 9-ej min. 15 do godz. 10-ej.
2. Organizacja parafji we Francji. Ks. prałat Taczak; o godz. 10-ej min. 15 do godz. 11-ej.
3. Organizacja parafji w Niemczech oraz z pewnych doświadczeń duszpasterskich w Austrji. Ks. Lewek — Tarnowskie Góry; o godz. 11-ej min. 15 do godziny 13-ej.
4. Typ współczesnego duszpasterza. Ks. dziekan Rankowski; o godz. 12-ej min. 15 do godz. 13-ej.
5. Znajomość parafji, kontakt z parafjanami i statystyka parafjalna. Ks. prob. Putz; o godz. 17-ej min. 15 do godz. 18-ej.

Dyskusja o godz. 18,15.

Środa, 16 listopada 1927 r.

1. Jak zorganizować główne praktyki religijne w parafji. Ks. prob. Budaszewski; o godz. 9,15 do godziny 10-ej.
2. Zgromadzenia zakonne w życiu parafji. Ks. kan. Dymek; o godz. 10,15 do godz. 11-ej.
3. Apostolstwo świeckich. Ks. prałat Pilch; o godzinie 11,15 do godz. 12-ej.
4. Program akcji charytatywnej w parafji. Ks. kan. Dymek; o godz. 12,15 do godz. 13-ej.
5. Domy parafjalne. Ks. prob. Ignacy Adamski; o godz. 17,15 do godz. 18-ej.

Dyskusja o godz. 18,15.

Czwartek, 17 listopada 1927 r.

1. Bibljoteki i czytelnie w parafji. Ks. prob. Niesiołowski; o godz. 9,15 do godz. 10-ej.
2. Mężczyźni. Ks. prałat Kapica; o godz. 10,15 do godz. 11-ej.
3. Niewiasty. Ks. prałat dr. Godlewski; o godzinie 11,15 do godz. 12-ej.
4. Młodzież: męska, żeńska. Ks. prob. Graszyński; o godz. 12,15 do godz. 13-ej.
5. Dzieci. Ks. Młynarczyk — Sandomierz; o godz. 17,15 do godz. 18-ej.

Dyskusja o godz. 18,15.

Piątek, 18 listopada 1927 r.

1. Udział duszpasterza w życiu ekonomicznem katolickich parafji. Ks. infułat St. Adamski. — Koreferat ks. prałat Bliziński; o godz. 9,15 do godz. 10-ej.
2. Udział duszpasterza w organizacjach społecznych. Ks. sekr. jen. Forecki; o godz. 10,15 do godziny 11-ej.
3. Problem duszpasterstwa w parafji, dekanacie, diecezji. Ks. prałat Pilch — Kielce; o godz. 11,15 do godz. 12-ej.
4. Zakończenie: Ideał kapłana. Ks. prałat Pilch — Kielce; o godz. 12,15 do godz. 13-ej.

Rozrost Uniwersytetów Ludowych w Polsce.

Zapoczątkowana wzorem Danji idea Uniwersytetów Ludowych w Polsce przez niestrudzonego entuzjastę i szermierza tej niezbędnej instytucji oświatowej Ks. A. Ludwiczaka, zdołała poruszyć szerokie masy naszego społeczeństwa.

Dzień uroczystego otwarcia kursu w Dalkach był dowodem, jak wielką popularność i zainteresowanie zdołała sobie zdobyć w społeczeństwie ta instytucja.

Po Mszy św. nastąpiła podniosła uroczystość inauguracyjna. Pierwszy zabrał głos Dyr. Uniwersytetu Ludow. A. Ludwiczak, podkreślając w gorących, choć prostych słowach znaczenie Uniwersytetów Ludowych dla narodu i wyrażając radość z powodu tłumnego napływu słuchaczy z najodleglejszych zakątków kraju.

W dalszym ciągu przemawiali przedstawiciele sił nauczycielskich i grona słuchaczy.

Mocne słowa mówców świadczyły o wielkiej energji, zrozumieniu i zapale do zbożnej pracy, która niewątpliwie pójdzie raźno, przynosząc narodowi obfity plon.

Śpiewy i deklamacje zakończyły podniosłą uroczystość. Licznie zebrana publiczność opuszczała gmach Uniwersytetu, ważąc w duszach głęboką cześć dla wielkiej idei Uniwersytetów Ludowych, których zadaniem jest krzewienie oświaty wśród mas, kształcenia charakterów i wychowywanie rzetelnych obywateli polskich.

Przepełnienie na bieżących kursach w Dalkach świadczące o zrozumieniu racji bytu takiej obywatelskiej szkoły, wyłoniło potrzebę przyśpieszenia otwarcia nowego Uniwersytetu Ludowego dla południowych rubieży Wielkopolski.

Otwarcie tej nowej placówki nastąpi dnia 29 listopada br. w Odolanowie (połud. Wielk.).

Zgłoszenia nadsyłać można do tegoż dnia pod adresem: Tow. Czyt. Lud. Poznań, ulica Ratajczaka 16 I piętro, oraz na ręce burmistrza Mazurkiewicza w Odolanowie. Ilość pozostałych miejsc jest dość skromną!

Warto przy sposobności nadmienić, iż wyszła bardzo piękna i zajmująca książka, informująca o znaczeniu i istocie, Uniwersytetów Ludowych, p. t. „Uniwersytety Ludowe w Polsce", napisana przez ich założyciela X. A. Ludwiczaka.

Książka kosztuje 2,00 zł. i nabywać ją można w biurze T. C. L. Poznań Ratajczaka 16. oraz w sekretarjatach w Grudziądzu (ul. Lipowa 28) i w Król. Hucie (Głowackiego 5.)

Teatr Polski w Katowicach

„Bolesław Śmiały".

Przepiękna tragedja Stanisława Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały" ukaże się na scenie Teatru Polskiego w Katowicach w dniu Święta Narodowego tj. dnia 11 bm. Próby z „Bolesława Śmiałego" w którego wykonaniu bierze udział cały zespół artystów dramatu odbywają się pod kierownictwem dyr. art. W. Nowakowskiego. Pozatem w rolach głównych wystąpią: pp. Bohdańska, Hajdamowicz, Krzywicka, Ludwiżanka, Michałowska, Nettówna, Orzecka, Skulska, Sawicka, Żeromska, Ciecierski, Durzyński, Jastrzębski, Kuncewicz, Mazanek, Oskard, Puchalski, Pawłowski Rozwadowski, Wiśniewski, Wojdan, Zoner i Żeromski.

Sasza Leontjew.

Sasza Leontjew jeden z najsławniejszych tancerzy doby współczesnej, o którym cała prasa europejska pisze entuzjastycznie a triumfy znakomitego artysty porównuje z triumfami odnoszonemi przez słynnego tragika Aleksandra Moissiego, wystąpi w Teatrze Polskim w Katowicach jedyny raz, tj. we wtorek, dnia 15 bm. Bilety na gościnny występ Saszy Leontjewa należy wcześniej zamawiać w kasie teatru. Telefon 24.48.

„Casanova".

W sobotę, dnia 12 bm. wystawiono z przepychem opera L. Różyckiego „Casanova", która na premjerze dzięki znakomitej grze całego zespołu entuzjastycznie przyjętą była przez prasę i publiczność, ukaże się po raz trzeci w sobotę, dnia 12 bm.

Niedzielne popołudniowe przedstawienie popularne.

W niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 3,30 po poł. odegraną będzie opera narodowa St. Moniuszki „Halka". W partji Jontka wystąpi po raz pierwszy po powrocie do zdrowia p. Michał Tarnawski. W partjach głównych wystąpią pp. Bielecka, W. Stróżyńska, M. Martini, E. Narożny i A. Kopciuszewski. Bilety do nabycia w kasie teatru.

REPERTUAR:

Piątek, dnia 11 bm. „Bolesław Śmiały" premjera.
Sobota, dnia 12 bm. „Casanova".
Niedziela, dnia 13 bm. „Halka" po południu 3,30.

Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 10 bm. „Wieczór baletowy" w Pszczynie.

Czwartek, dnia 10 bm. „Ptak" w Bielsku.

Z raju małżeńskiego.

— Co tobie jest stary, żeś taki niespokojny i zamyślony przed jutrzejszą spowiedzią? Czy masz co na sumieniu?

— Wiesz kobieto... zwierzę ci się: oto ja przed dwudziestu laty wziąłem z kościoła ciężki krzyż...

— Rany boskie, rozum ci odebrało, Macieju! Idźże natychmiast, ale to w tej chwili i odnieś do kościoła. Gdzie on jest? Gdzie go masz?

— A ot tu! — zawołał, żałujący grzesznik, obejmując żonę obiema rękami. Pójdźże, niech cię oddam tam, skąd cię wziąłem!

Sprawy gospodarcze.

Komasacja śląska.

Okręgowy Urząd Ziemski komunikuje:

W sprawie przepisów komasacyjnych dla Województwa Śląskiego.

Na jednej z ostatnich konferencyj u p. Ministra Reform Rolnych, prezes okr. Urz. Ziemskiego w Katowicach p. A. Okołowicz poruszył między innemi sprawę wydania przepisów o scaleniu gruntów dla Województwa Śląskiego. W wyniku tej konferencji Okręgowy Urząd Ziemski w Katowicach przystąpił do ponownego opracowania projektu tych przepisów biorąc za podstawę wydane w swoim czasie ustawy i rozporządzenia obowiązujące już w innych Województwach Rzeczypospolitej Polskiej. Sprawa scalenia gruntów ma dla rolnictwa w Województwie Śląskiem bardzo doniosłe znaczenie, aczkolwiek nieco mniejsze, aniżeli w innych dzielnicach, gdzie szachownica gruntów jest większa. Podstawowe przepisy o scaleniu gruntów winny być wydane z końcem bieżącego roku, tak, aby okres zimowy mógł być wykorzystany na przeprowadzenie prac organizacyjnych i przygotowawczych niezbędnych do podjęcia w miarę potrzeby akcji komasacyjnej już w r. 1928, a zwłaszcza w związku z parcelacją niektórych folwarków i majątków na Śląsku Cieszyńskim.

50 tysięcy ton saletry chilijskiej.

Saletra z amerykańskiego kraju Chile, jest doskonałym nawozem dla roli. Ale nie tylko służy ona do tych zbawiennych celów. Saletry używają niestety także do wyrabiania różnych materjałów wybuchowych.

W ostatnich czasach rząd sowiecki sprowadził 50 tysięcy ton saletry z Chile. Wyśledzili to Anglicy. Także i o tem się dowiedzieli, że Niemcy dali sowietom pieniądze na zapłacenie tego towaru. Saletra była w najlepszym gatunku. Tylko bowiem taka nadaje się do fabrykacji materjałów eksplozyjnych.

Gdy się zważy, iż przed wojną Rosja potrzebowała w swoich fabrykach państwowych i prywatnych 12 do 15 tysięcy ton saletry, zakupiono czterokroć większej ilości przez obecny rząd, nasuwa się myśl, iż sowjety znacznie więcej wyrabiają materjałów wybuchowych, aniżeli Rosja carska.

Najosobliwszą rzeczą jednak w tej wiadomości jest to, że 40 procent produkcji saletry w Chile jest w rękach — Anglików, którzy to urzędowo Rosję bojkotują i ciągle oświadczają się za rozbrojeniem!

SPORT

K. S. Naprzód — Załęże.

Dnia 1 listopada br. odbyło się walne zebranie K. S. Naprzód, Załęże. Nowowybrany zarząd składa się jak następuje: I prezes, p. Szuster Józef, Załęże, ul. Narutowicza 5; II prezes p. Hadasz Herm., (Huta Baildon). I sekretarz p. Wilczek Jan, Katowice III, ul. Katowicka 29; II sekretarz p. Nikel Alfonzy, Załęże, ul. Narutowicza 13. I naczelnik pan Thomas Kurt, Katowice III, ul. Katowicka 42; II naczelnik p. Cioska Franciszek, Załęże, ul. Mikołowska. Skarbnik p. Macała Piotr, Załęże, ul. Wojciechowskiego 43. Sprzętarz p. Macała Karol, Załęże, ul. Wojciechowskiego 29. Ławnicy: pp. Pawlitta Jan i Cebula Paweł. Prosimy wszystkie Szan. Kluby Sportowe zwracać się z korespondencją, dotyczącą wiadomości sportowych, do I naczelnika, p. Thomasa K., Katowice III, ul. Katowicka 42, zaś we wszelkich innych sprawach do sekretarjatu, Katowice III, ul. Katowicka 29.

Zawody piłki nożnej w Szopienicach 6. XI. 27.

K. S. Kościuszko Szopienice II jun. — K. S. „24" Szopienice II jun. 1:0.

K. S. Kościuszko I jun. — K. S. 24 Szopienice I jun. 2:3.

K. S. Kościuszko rezerwa — K. S. 24 Szopienice drużyna kawalerów 2:0.

K. S. Kościuszko I sen. — K. S. 24 Szopienice I sen. 0:1 (1:1).

Kościuszko, mistrz okręg. klasy B. nie może wyrównać ostatnich swych trzech porażek, które poniósł musiał od swego C klasowego rywala miejscowego, chociaż tenże występuje w stanie bardzo słabym, ponieważ na kilku graczy I-szej drużyny ciężko okaleczonych. Sedzia p. Czernecki dobry.

Program radjowy.

Piątek 11 listopada.

Warszawa fala 1.111 m.

15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 16,40 Odczyt: Łowiectwo w Polsce wyzwolonej — 17,20 Odczyt: Zagadnienie masowej hodowli koni — 17,45 Koncert popołudniowy — 19,00 Komunikat rolniczy — 19,15 Rozmaitości — 19,30 Transmisja z Poznania. Odczyt: Pierwsza Polska powszechna wystawa krajowa w roku 1922 — 20,15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji warszawskiej.

Kraków fala 422 m.

12,00 Hejnał oraz koncert płyt gramofonowych — 16,40 Program dla dzieci — 17,20 Odczyt: Życie i zabawy szlachty polskiej — 17,45 Transmisja koncertu z Warszawy — 19,00 Transmisja komunikatu rolniczego — 19,15 Rozmaitości — 19,35 Odczyt: Przegl. geograficzno-gospodarczy — 20,00 Transmisja hejnału z wieży Marjackiej i komunikaty — 20,15 Transmisja koncertu z Warszawy.

Poznań fala 280,4 m.

12,45 Koncert tercetu salonowego. Podczas przerwy koncertu, giełda zbożowa i towarowa — 14,00 Transmisja koncertu z kawiarni Wielkopolanka — 19,10 Komunikaty gospodarcze — 19,30 Odczyt: Pierwsza polska wystawa powszechna krajowa w roku 1929 — 19,55 Pogadanka z wystawy radjofonji — 20,15 Transmisja koncertu z Filharmonji warszawskiej.

Wrocław fala 322,6 m.

Gliwice fala 250 m.

16,30 Koncert — 18,00 Audycja dla pań — 20,00 Godzina pieśni — 21,00 Recytacje.

Berlin fala 483,9 m.

15,30 Audycja dla pań — 16,30 Koncert — 18,30 do 19,55 Odczyty — 20,00 Transmisja ze Szczecina: Koncert jubileuszowy — 20,30 Koncert.

Wiedeń fala 217,2 m.

11,00 Koncert przedpołudniowy — 16,00 Koncert popołudniowy — 17,20 Muzyka dla dzieci — 18,00 18,30 Odczyty — 19,30 Koncert solistów

Sprawy towarzystw.

Katowice. Miesięczne posiedzenie Katolickiego Kółka Abstynentów odbędzie się w niedzielę, dnia 13 listopada br. po południu o godzinie ½ 5-tej w Domu Związkowym przy kościele N. P. M. Referat wygłosi ks. Zając. Zaprasza się wszystkich członków i zwolenników trzeźwości z Katowic i okolicy. Zarząd.

Królewska Huta. „Sokół". Druhowie biorą udział w capstrzyku w czwartek, dnia 10 bm. Zbiórka o godz. 18-tej przy ratuszu. W piątek, dnia 11 bm. zbiórka przy liceum o godzinie 8-mej celem wzięcia udziału w obchodzie uroczystym rocznicy Niepodległości. Powinnością każdego druha jest stawić się. W pochodzie powinni brać udział wynież i członkowie nieumundurowani. Wydział.

Ogólny Związek Podoficerów Rez. Rzplitej Polskiej. W niedzielę, dnia 13 bm. o godzinie 16-tej w lokalu p. Budzisza w Godulli odbędzie się doroczne walne zebranie miejscowego koła Godula-Chebzie. Ze względu na ważność zebrania uprasza się o przybycie wszystkich członków. Przybędzie członek zarządu okręgowego. Zarząd.

W niedzielę, dnia 13 bm. o godzinie 14-tej w lokalu p. Sauera w Janowie odbędzie się doroczne walne zebranie. Ze względu na wzniosłość i ważność tego zebrania uprasza się o kompletny udział wszystkich członków. Zarząd.

CZASOPISMA.

Powieść zbiorowa.

Często się zdarza, że gdy przeczytamy część jakiejś ciekawej powieści, roimy sobie w duszy, jak byśmy sami ją dokończyli, co byśmy z jej bohaterami zrobili itd.

Redakcja „Promienia", miesięcznika, wychodzącego staraniem Tow. Czytelń, a poświęconego młodzieży i rodzinom polskim, ogłosiła konkurs na napisanie dalszego ciągu rozpoczętej w jednym z numerów, humoreski.

Każdy zatem, pracujący literacko, względnie mający zamiar na tem polu pracować, człowiek, może brać udział w konkursie, otrzymując za to nietylko nagrodę, ale honorarjum w kwocie 20 gr. od wiersza.

Warunki tego ciekawego konkursu są ogłoszone w listopadowym (szóstym) numerze „Promienia".

Warto zatem kupić ten numer, który mimo 20 sutych bogato ilustrowanych stronic kosztuje tylko 45 groszy w prenumeracie rocznej 4.60 gr., półrocznej 2.50 zł. Adres Redakcji i Admin. Poznań, ulica Ratajczaka 16.

Żądajcie „Promienia" we wszystkich kioskach kolejowych oraz u sprzedawców ulicznych.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.